

Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu

Tom 4

**Obiekty Wielkiego Resetu
i składniki funkcjonalne cywilizacji informacyjnej**

Jacek Janowski

Spis treści

1. Obiekty Wielkiego Resetu
 - 1.1. Mity – niepotwierdzające się przekonania
 - 1.2. Dogmaty – bezdyskusyjne twierdzenia
 - 1.3. Tabu – zakazane podejrzenia
 - 1.4. Absurdy – sprzeczne wyjaśnienia
 - 1.5. Frazesy – ogólnikowe zapewnienia
 - 1.6. Etykiety – mylące szyldy
 - 1.7. Fetysze – zniewalające konstrukty
2. Składniki funkcjonalne cywilizacji informacyjnej
 - 2.1. Informacja – cyfrowa identyfikacja
 - 2.2. Media – cyfrowe platformy globalizacji
 - 2.3. Gospodarka – sieci piątej generacji
 - 2.4. Pieniądz – cyfrowa waluta banku centralnego
 - 2.5. Technologia – sztuczna inteligencja
3. Administracja – system kredytu społecznego
 - 3.1. Organizacja administracji
 - 3.2. Instytucjonalizacja administracji
 - 3.3. Formalizacja administracji
 - 3.4. Wirtualizacja administracji
 - 3.5. Globalizacja administracji
 - 3.6. Typy technologiczne administracji
 - 3.7. Typy polityczne administracji

WSTĘP

Kontekst problemowy

Wielki Reset jako przedmiot zainteresowań badawczych szybko staje się obiektem globalnym o największej aktualnej sprawczości oraz procesem cywilizacyjnym o potencjalnie najwyższej doniosłości. Globalny rozmiar oraz cywilizacyjny wpływ Wielkiego Resetu w świetle rysowanych planów i powodowanych zmian przekracza znane dotąd ludzkości wstrząsy w postaci kryzysów, wojen i rewolucji, budząc niechęć¹. Oficjalne jego zainicjowanie z wykorzystaniem pandemii koronawirusa Klaus Schwab porównuje z drugą wojną światową. Jego zdaniem: „Istnieją oczywiście fundamentalne różnice między pandemią i wojną, jednak obie mają potencjał, by stać się transformacyjnym kryzysem o niewyobrażalnych wcześniej rozmiarach”². Jednakże wirus SARS-CoV-2 mógł stać się detonatorem transformującego kryzysu dopiero po sprowokowaniu reakcji – poruszenia czy pobudzenia na poziomie wojennej mobilizacji sił i środków³.

Jako że sam z siebie nie posiadał tak pustoszącego ludzkość wpływu, otrzymał znaczące medialne wsparcie oraz polityczne poparcie do granic absurdu poznawczego z jednej strony oraz poziomu światowego kryzysu finansowego z drugiej strony⁴. Stanisław Krajski zauważa, że: „Raport z Żelaznej Góry⁵ mówi o wykreowaniu sytuacji, która w swych skutkach będzie

¹ Chociażby z tego powodu, że globalny system przymusu korporacyjnego w zarządzaniu środowiskiem i społeczeństwem oraz zyskami akcjonariuszy odbywa się kosztem bezpieczeństwa własnych obywateli. Por. M. Walsh (red.), *Against the Great Reset: Eighteen Theses Contra the New World Order*, Bombardier Books, 2022.

² S. Krajski, *Masoneria polska 2021. Wielki Reset*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2021, s. 128.

³ Por. Dr Mercola J. Cummins R., *The Truth about Covid-19: Exposing the Great Reset, Lockdowns, Vaccine Passports, and the New Normal*, Chelsea Green Publishing Company, 2021.

⁴ Zajmowanie opinii publicznej informacjami na temat wirusa, a następnie wzniesienie przerażenia, aby umożliwić zastosowanie środków nadzwyczajnych, ograniczających wolność, na które w innym wypadku nie byłoby zgody, opisuje najobszerniej w Polsce Józef Białek. Podsumowując pracę zespołu ekspertów, wyjaśnia, że medialne kampanie siania paniki, wywoływania psychozy, wzniesienia strachu i paraliżowania życia obejmowały etapy: 1) ekspozycji i dyfuzji informacji oraz fascynacji tematem jako najważniejszym wraz z kluczowymi danymi o zachorowalności, śmiertelności, ekspansji, zjadliwości przy udziale epidemiologów szerzących groźnie brzmiącą terminologię, 2) budowy semantycznych kontekstów strachu przez wywoływanie zbiorowego lęku, związanego z ryzykiem epidemiologicznym, przy podkreślaniu nagłości i szybkości występowania zagrożeń, aż do wzrostu napięcia w relacjach międzyludzkich, 3) prewencji w drodze pouczenia jak się zachować, ukazując zagrożenia dla zdrowia, przekazując zalecenia oraz informując o ryzyku i wymuszając izolację dla większego bezpieczeństwa i mobilizacji w zakresie kontroli determinant zdrowia, 4) obłaskawiania tematu i uspokojenia informacji przez podtrzymanie tematu oraz zdystansowania się do problemu w procesie tematyzacji informacji i poszerzenia agendy przez sprywatyzowanie problemu do jednostkowych przypadków, 5) obramowania jako narzucenia określonych ram interpretacji tematu i odniesienia go do zainteresowań odbiorców z konieczności podtrzymania zainteresowania, reprodukcji na forach organizacji międzynarodowych i kontekstualizacji strachu, 6) wygaszania i zamknięcia tematu bez podawania nowych faktów jako marginalizacji pomimo nierozwiązania problemu, co oznacza unieważnienie instytucjonalne i medialne, z końcowym ogłoszeniem końca, ale bez ujawniania zakulisowych mechanizmów decyzyjnych. J. Białek, *COVID-19: globalna mistyfikacja*, Wektory, Wrocław 2021, s. 70.

⁵ Raport z Żelaznej Góry - *The report from Iron Mountain* był rezultatem badań nad możliwymi perspektywami rozwoju ludzkości w kontekście różnych zagrożeń,

przypominać wielką wojnę”⁶. Jeśli nie jest nią sam Wielki Reset, to może być nią wszystko, co go praktycznie inicjuje i teoretycznie sankcjonuje, podobnie jak eksplozję bomby wodorowej inicjuje eksplozja bomby atomowej. Wielki Reset bowiem tak w przekazie otwartym – powszechnym, jak również zamkniętym – wyspecjalizowanym, jest obiektem i procesem przekraczającym wszystko czego dotąd ludzkość doświadczyła w następstwie wcielania w życie utopijnych wizji. Jest nim zjawisko nowej generacji, którego przyczyny są wąsko i z trudem odkrywane, ale skutki szeroko i dotkliwie doznawane. O ile dla opisanego zewnętrznego jego przejawów i efektów wystarczające jest poznanie potoczne jako przednaukowe, to do wyjaśnienia jego wewnętrznych struktur i mechanizmów niezbędne staje się metodyczne poznanie naukowe. Jak dotąd istnieją nieliczne prace ściśle naukowe podejmujące tę problematykę, w tym autorstwa: Nicolai J. Fossa i in.⁷, Steffena Rotha⁸, Gillesa Grolleau⁹. Nieco więcej jest prac naukowych o bardziej przekrojowym charakterze, których autorami są: Marc Morano¹⁰, Alex Tyler¹¹, Willem Middelkoop¹².

Jak wiadomo, najtrudniej zastanawiać się dlaczego jest, tak jak jest, gdyż wymaga to wyobraźni i odwagi zakwestionowania nie tyle realnego porządku świata, co idealistycznych wizji i uznaniowo narzucanych wymagań. Nie starcza nam wyobraźni i odwagi, aby dostrzec złożoność nieznanego dotąd przedsięwzięcia i wyrazić sprzeciw wobec niego. Racjonalnej percepcji obiektywnej rzeczywistości, a zarazem moralnej artykulacji subiektywnej jej świadomości, zapobiegają rozliczne działania pełniące osłonową rolę tzw. mentalnych szczepionek. Szczepionki intelektualne (ingerujące w postrzeganie i pojmowanie świata) oraz moralne (ingerujące w podejmowanie i przeprowadzanie decyzji) blokują autentyczne diagnozowanie przyczyn i

przeprowadzonych w latach 1965-1973 na zlecenie Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych. W wersji oficjalnej chodziło o przeanalizowanie ludzkich zachowań w obliczu zagrożeń pod kątem skutecznego zarządzania nimi. W nieoficjalnej wersji zakładano, że owe zagrożenia mogą być sztucznie i celowo wywoływane, aby zarządzanie było skuteczniejsze. Szczegółowe analizy panelu rządowego, z których wynika, że wojna lub wiarygodny substytut wojny jest konieczny, jeśli rządy mają utrzymać władzę. W raporcie tym opisano co najmniej 50 symulacji, z których 18 uwzględniło atak bakteriologiczny. Zob. <https://archive.org/details/pdfy-A5uQx1ByqfwWuHma/page/n1/mode/2up?view=theater>.

⁶ S. Krajski, dz. cyt., s. 128.

⁷ N.J. Foss, P.G. Klein, S. Murtinu, *The economy doesn't need a reset, and neither does management theory*, „Scandinavian Journal of Management” 38 (2022), Issue 3, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0956522122000215>.

„Scandinavian Journal of Management” 38(2022).

⁸ S. Roth, *The Great Reset. Restratification for lives, livelihoods, and the planet*, „Technological Forecasting and Social Change” 166(2021), <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0040162521000688> oraz S. Roth, *The great reset of management and organization theory. A European perspective*, „European Management Journal” 39 (2021), Issue 5. <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0263237321000736>.

⁹ G. Gilles, M. Alain, & M. Naoufel, *Scandals: „A reset button” to drive change?*, „Organizational dynamics”, 100783(2020), Advance online publication. <https://doi.org/10.1016/j.orgdyn.2020.100783>.

¹⁰ M. Morano, *The Great Reset: Global Elites and the Permanent Lockdown*, Regnery Publishing, 2022.

¹¹ A. Tyler, *The Covid 19 Great Reset: The Truth About Covid 19 Pandemic Story*, Independently Published, 2021.

¹² W. Middelkoop, *The Big Reset: War on Gold and the Financial Endgame*, Amsterdam University Press, 2014.

autonomiczne prognozowanie skutków wielkiej przebudowy światowego ładu i składu. Te swoiste szczepionki nie pozwalają wskazywać i nazywać rzeczy po imieniu oraz reagować zgodnie z doświadczeniami i przekonaniem do tego stopnia, że przemienią do granic nonsensu pojmowanie świata i przekierują do granic zapaści poruszanie się w nim. Mają bowiem kompleksową – wielopoziomową strukturę i wielokierunkową funkcjonalność, a nie jak dawniej – jednoskładnikową i ściśle punktową. Do najważniejszych z nich należą kompleksowo-osłonowe – medialne szczepienia przeciwko teoriom spiskowym, warunkujące dobromyślne¹³ postawy i poglądy, zabezpieczające przed wątpliwościami, pytaniami i domysłami w obliczu największych tragedii, załamań i przekrętów.

Tak świadome, jak też nieświadome obawy, wątpliwości i lęki przed poszukiwaniem prawdziwych przyczyn i artykułowaniem ostatecznych skutków dotyczą wprost Wielkiego Resetu, który mimowolnie kojarzy się ze spiskami i wywołuje natychmiastową rezerwę. Jeśli zaś nawet temat Wielkiego Resetu jest głośno poruszany, to obowiązkowo towarzyszą temu świetlane zapewnienia, potępiające spiskowe podejrzenia. Na gruncie nauki, która winna być uprawiana przecież bez uprzedzenia, trzeba zdać sobie sprawę, że oceniając jakąś sytuację, tkwimy w jakiejś mierze w: 1) mitach – fałszywych tezach, 1) tabu – wyłączeniach zainteresowań, 3) kłatkach – brakach wiedzy, 4) stereotypach – utartych przeświadczeniach, 5) pułapkach – błędnych mechanizmach, 6) sieciach – układach zależności, 7) fobiach – wzbudzanych uprzedzeniach. Ze względu na owe ograniczenia nie podejmujemy pewnych badań, nie dostrzegamy pewnych obszarów rzeczywistości, nie akceptujemy pewnych sposobów rozumowania, nie zgadzamy się na pewne konkluzje i nie doceniamy pewnych faktów. Dzieje się tak: „Ponieważ sami nie tylko jesteśmy częścią systemu naszymi działaniami, przyzwoleniami i zaniechaniami, ten system aktywnie, choć niekiedy wbrew sobie, współtworzymy. Chcąc naprawić system, musimy jednocześnie uruchomić program przebudowy samych siebie”¹⁴. Sukces poznawczy może mieć miejsce tylko wówczas lub zwłaszcza wówczas, kiedy towarzyszyć mu będzie poznawczy dysonans, jeśli ten program przebudowy będzie otwierał nasze umysły na rzeczywistość, przełamując nasze o niej wyobrażenia.

Zasadniczy przekaz

Czwartym krokiem zgłębiania architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu jest analiza składających się na niego obiektów globalnych oraz synteza jego funkcjonalnych składników cywilizacyjnych. Obiektami badawczymi są te przedmioty realne bądź idealne, które koncentrują na sobie uwagę poznawczą, a tym samym poddawane są metodycznym obserwacjom i sprecyzowanym interpretacjom. Tym różnią się obiekty od przedmiotów, że te pierwsze są oryginalnymi twórcami ludzkiej aktywności, a te drugie zastanymi elementami rzeczywistości. Najbardziej powszechnym wytworem specyficznie i oryginalnie ludzkiej aktywności jako aktywności umysłowej, jest informacja.

¹³ Termin wprowadzony przez G. Orwella w książce *Rok 1984* na określenie postawy tzw. dobromyślaka – osoby, która z góry zakłada czyjeś dobre intencje pomimo poważnych wątpliwości. Por. G. Orwell, *Rok 1984*, przeł. T. Mirkowicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988.

¹⁴ A. Zybortowicz, *III RP. Kulisy systemu*, Wydawnictwo Słowa i Myśli, Warszawa 2013, s. 102.

Na jej tworzywie bowiem zasadza się cała materialna i duchowa kultura, której rysem jest intencjonalność, ale nie utożsamia się z nią. Kultura jest własnością i właściwością człowieka, a ten nie jest tylko informacją, choć bywa do niej redukowany.

W przyjętym tu rozumieniu obiektami globalnymi są takie twory, które nie występowały nigdzie indziej i nigdy wcześniej, tak pod względem swej jakości – oryginalności, jak również ilości - masowości. Są nimi obiekty informacyjne jako posiadające specyficzne tworzywo, którym jest informacja oraz nacechowane masową propagacją, którą zapewnia technologia. Informacją są dane, które zostały zorganizowane i zakomunikowane¹⁵. Połączenie informacji sprowadzonej do poziomu danych oraz technologii automatycznego ich przetwarzania, doprowadziło do erupcji informacyjnej, której powstrzymanie już nie jest możliwe, a nawet nie jest oczekiwane. Za sprawą Internetu rozprzestrzenia się ona we wszystkich kierunkach w niesamowitym tempie, odwzorowując, modyfikując i zastępując rzeczywistość. W ten sposób dochodzi do utożsamienia informacji z rzeczywistością jako swoim przedmiotem, a następnie wyparcia znaczenia i zastosowania rzeczywistości przez bardziej dyspozycyjną i funkcjonalną informację. Wojciech Cyrul zauważa, że: „Technologia informatyczna wymaga nie tylko określonej strukturyzacji informacji, ale sama jest generatorem tzw. nadatku informacyjnego, w rezultacie czego może powodować zmianę w tradycyjnych sposobach przepływu informacji i wpływać na jej znaczenie”¹⁶. Drugim obok technologii czynnikiem wpływającym na znaczenie informacji jest ideologia, zaś trzecim ekonomia. Wszystkie trzy czynniki stoją za rozumieniem terminu „cywilizacja informacyjna” jako informacyjnie inspirowana, konstytuowana i motywowana, czyli nakierowana na informację, zbudowana z informacji i powodowana przez informacje. Informacyjna geneza, istota i funkcja cywilizacji informacyjnej zakłada rekonfigurację, reorientację i redefinicję cywilizacji tradycyjnej.

Informacje są symulakrami, jeśli sprowadzają się do poziomu znaków liczących się bardziej aniżeli ich znaczenia. Kiedy informacja staje się ważniejsza i potrzebniejsza od rzeczywistości, dochodzi do zaburzeń, patologii, nadużyć, kryzysów, chaosu, załamania i zagłady. „Rozumowanie technologiczne dąży do utożsamiania rzeczy z ich funkcjami”¹⁷ W optyce funkcjonalności i funkcjonalizmu przestaje liczyć się substancjalna odrębność człowieka, a liczy się akcydentalna przydatność informacji o nim. W środowisku internetowym przewagę nad człowiekiem realnym ma człowiek wirtualny jako symulowany jego wizerunek. Zdaniem Ryszarda Tadeusiewicza: „Jednak to nie perfekcja środków technicznych decyduje o znaczącej roli Internetu w naszym dzisiejszym życiu oraz o jego przypuszczalnie dominującej roli już w niedalekiej przyszłości. Internet ujawnił wartość i znaczenie informacji, dominującego pojęcia XXI wieku, a równocześnie bytu równie ważnego we współczesnym wyobrażeniu na temat natury i organizacji świata, jak materia, którą badali uczeni XIX wieku i

¹⁵ M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, przeł. M. Marody, K. Pawluś, J. Stawiński, S. Szymański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 34.

¹⁶ W. Cyrul, *Wpływ procesów komunikacyjnych na praktykę tworzenia i stosowania prawa*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 104.

¹⁷ W.H. Marcuse, *Człowiek jednowymiarowy. Badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*, przeł. W. Gromczyński, PWN, Warszawa 1991, s. 117.

energia, którą wyzwalali i usiłovali okiełznać badacze XX stulecia”¹⁸. Na doniosłość informacji wskazuje fakt, że pochłania ona coraz więcej wysiłków i uwagi. Właśnie internetyzacja stała się fetyszem obecnego czasu, który pochłania możliwości realnego rozwoju człowieka. W tym kontekście Tim Wu pisze o przemysłowym obrocie naszą uwagą¹⁹, co oznacza, że jest ona przez kogoś innego oraz do czegoś innego przejmowana. Wszechobecne algorytmy zaczynają lepiej wiedzieć, czego potrzebujemy i poszukujemy, a nawet jak się czujemy i o czym myślimy. A skoro tak, to jedynie racjonalną okaże się konieczność podporządkowania tym algorytmom, które coraz silniej są już faktycznie egzekwowane. Spodziewać się też można, że wkrótce konieczność ta będzie formalnie narzucana, jak ma to już miejsce w zawodach technicznych.

Zawartość opracowania

Rozdział I omawia wyróżnione globalne obiekty informacyjne konstytuujące Wielki Reset, który jest przez nie inspirowany, warunkowany i realizowany. Nie wyrasta on z potrzeb realnych, nie ma realnej zawartości i nie prowadzi do czegoś realnie niezbędnego. Stanowi bowiem negację, odwrót, niewiadomą względem tego, co jest jeszcze znane, respektowane i oczekiwane. W czerwcu 2020 roku stał się on globalnym obiektem informacyjnym złożonym z pomniejszych obiektów takich, jak mity, dogmaty, tabu, banały, frazesy czy fetysze²⁰. Mają one tworzywo informacyjne, które w czasie rzeczywistym i z prędkością światła krąży w całej geosferze, sprawiając wrażenie jedności politycznej i jednolitości ekonomicznej świata, jak wirujący wokół jądra atomowego elektron wytwarzający masę.

Tym, co stwarza wrażenie nowej rzeczywistości, której nie ma, ale funkcjonuje, są cyrkulujące w globalnej infosferze impulsy elektromagnetyczne, wywołujące zestandaryzowane i zunifikowane impulsy psycho-fizyczne w postaci doznań, wyobrażeń, przekonań i poglądów. Z oddolnej i jednostkowej perspektywy wydają one różnorodnie i wydają się krążyć swobodnie. Jednak z perspektywy odgórnej i całościowej planowania globalnej architektury i wdrażania globalnej infrastruktury informacyjnej są one w rzeczywistości ukierunkowane i stymulowane. Globalne sieci i systemy teleinformatyczne są po prostu zarządzane na różnych poziomach, w tym fizycznych, logicznych i społecznych, z wykorzystaniem protokołów dostępu, sterowników przepływu, filtrów weryfikacji, robotów penetrujących czy formatów danych. Nie tylko stwarzają one środowisko informacyjne, komunikacyjne, transakcyjne i symulacyjne, ale również wyznaczają parametry, nie tylko ilościowe odnoszące się do transmisji bitów, ale także jakościowe dotyczące zawartości danych. Wraz z wchodzeniem na wyższe poziomy semantyzacji Internetu, powstają nowe możliwości kontroli

¹⁸ R. Tadeusiewicz, *Wychowywanie dla cyberprzestrzeni jednym z warunków zapobiegania cyberuzależnieniom*, [w:] red. E. Mastalerz, K. Pytel, H. Noga, *Cyberuzależnienia: Przeciwdziałanie uzależnieniom od komputera i Internetu*, Publikacja pokonferencyjna. Kraków 2007, s. 24.

¹⁹ Por. T. Wu, *The Attention Merchants: The Epic Scramble to Get Inside Our Heads*, Knopf Doubleday Publishing Group, 2017.

²⁰ Przykładowo jednym z nich jest klimat. Rafał Ziemkiewicz stwierdza, że tzw. religia klimatyczna jest wielkim obłudem i szwindlem, może największym w dziejach ludzkości. Por. R.A. Ziemkiewicz, *Wielka Polska*, Fabryka Słów, Warszawa 2022.

rozpowszechnianych treści cyfrowych w postaci tekstowej, liczbowej, graficznej, dźwiękowej oraz multimedialnej i hipermedialnej.

Początkowa architektura i infrastruktura Internetu działająca w schemacie *end-to-end* została zastąpiona modelem *peer-to-peer*, co pozwala na centralizację i koncentrację zarządzania procesami i obiektami informacyjnymi w sieci oraz sprawia, że stała się ona najbardziej kontrolowanym i nadzorowanym środowiskiem informacyjnym, komunikacyjnym, transakcyjnym i symulacyjnym bardziej niż tradycyjna prasa, radio i telewizja. Globalne systemy i sieci teleinformatyczne nie tylko stwarzają globalne możliwości, ale zarazem wyznaczają globalne warunki aktywności dla wszystkich – tak indywidualnych użytkowników wraz z przedsiębiorcami, jak również zbiorowych graczy włącznie z państwami. W wielopoziomowej strukturze działają także wielopoziomowe funkcjonalności, zasadniczo bez pokrycia w rzeczywistości, co z grubsza oznacza, że w globalnym środowisku cyfrowym i sieciowym inna jest rola i pozycja podmiotów transnarodowych, tj. funduszy i korporacji, inna podmiotów i instytucji narodowych - państw, a jeszcze inna obywateli i organizacji. Obrazuje to asymetria pomiędzy gospodarką wirtualną jako zarazem globalną, a dziesiątki czy może już setki razy mniejszą gospodarką realną jako lokalną. Rzeczywiste DORA²¹, tak te materialne, jak również niematerialne, wytwarza się tylko lokalnie, zaś globalnie co najwyżej można nimi obracać. W gospodarczym czy politycznym obrocie globalnym niemal wszystko (poza przewożonymi towarami) opiera się na przeświadczeniach, założeniach i wyobrażeniach. Taką strukturę mają obiekty globalne, do których należą mity, dogmaty, frazesy czy fetysze, konstytuujące Wielki Reset. Ten opiera się na założeniach, że kapitalizm i demokracja nie zdały egzaminu oraz zapewnieniach, że nowy ustrój ekonomiczny i polityczny temu zaradzi, eliminując bolączki począwszy od ubóstwa, dostarczając dostatek na życzenie i wprost pod drzwi²².

Rozdział II przedstawia funkcjonalne składniki cywilizacji w toku wielkiej transformacji i jej gwałtownego przyspieszenia pod formułą Wielkiego Resetu. Podlegają one zmianom, wypełniając się nową treścią przy zachowaniu dotychczasowych określeń. Odnoszą się do wszystkiego, co bezpośrednio wpływa na kształt i poziom życia społecznego – od mediów, przez gospodarkę, aż po politykę. Składnikami funkcjonalnymi cywilizacji są czynniki, które fundują jej organizacyjne i materialne fundamenty, na których w dalszej kolejności wznoszona jest kulturowa i duchowa nisza ludzkiego życia²³. Za

²¹ DORA (ang. *Digital Operational Resilience Act*) – to projekt rozporządzenia w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego, przygotowany przez Komisję Europejską w odpowiedzi na zachodzące zmiany technologiczne w sektorze finansowym unijnej strategii finansów cyfrowych (w ramach pięcioletniego planu mającego na celu przekształcenie usług finansowych w UE w kompleksowo zintegrowany jednolity rynek cyfrowy). Zob. Wniosek - Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie cyfrowej odporności operacyjnej sektora finansowego oraz zmieniające rozporządzenia (WE) nr 1060/2009, (UE) nr 648/2012, (UE) nr 600/2014 i (UE) nr 909/2014, COM/2020/595 final z 24.9.2020.

²² Kwestie te opisuje Ida Auken w tekście pt. *Oto jak może zmienić się życie w moim mieście do 2030*. I. Auken, *Here's how life could change in my city by the Year 2030*, GraduateWay, Blog.

²³ „Wszędzie poza Niemcami pod pojęciem cywilizacji rozumie się pewną całość kulturową. Dziewiętnastowieczni myśliciele niemieccy wprowadzili kategoryczne rozróżnienie między cywilizacją, na którą składała się m.in. technika, i czynniki materialne a kulturą obejmującą wartości, ideały oraz elementy kultury wysokiej moralności. Rozróżnienie to utrzymało się w

sprawą teleinformatyzacji ulega ona rozproszeniu i rozmięczeniu, tracąc dawną spójność i wyrazistość. W warunkach zacieśnianych powiązań informatycznych, intensywnej wymiany finansowej i masowych przepływów idei, dawniejszy względny hermetyzm i partykularyzm zastępuje bezwzględny eklektyzm i uniformizm. Nakręcana czy też narzucana funkcjonalizacja cywilizacji umożliwiła powstanie kanałów, mechanizmów struktur i instytucji globalnej kontroli.

Globalne oddziaływania kontrolne i nadzorcze rozciągają się na wszystkich uczestników architektury informacyjnej i użytkowników infrastruktury informatycznej, na bazie której nie tylko są realizowane procesy informacyjne, ale również są wytwarzane informacyjne obiekty, w tym polityczno-ideologiczne czy ekonomiczno-finansowe. Najogólniej rzecz ujmując, jedno i drugie pozwalają kontrolować i nadzorować, a w tym także przejmować własność i wolność, a w konsekwencji ustanawiać nową globalną władzę pod różnymi pretekstami, przy różnych okazjach, w różny sposób i na różnych zasadach²⁴. Niemniej jednak, globalna koncentracja własności, centralizacja władzy i kontrola wolności jest faktem niebudzącym wątpliwości dla nieco tylko spostrzegawczych obserwatorów, a tym bardziej dla dociekliwych analityków. Problem jednak polega nie na ustalaniu i opisywaniu faktów, ale na ich wyjaśnianiu i wykorzystywaniu. Obawy i opory rodzą ustalenia i wyjaśnienia wskazujące, że: „Nadzór i kontrola, które powiększają dziś gwałtownie państwa, pod pretekstem walki z pandemią i troski o zdrowie, ostatecznie zostaną przekazane korporacjom, tak samo jak państwo przekazało im ostatecznie swoje funkcje”²⁵. Oznacza to, że Wielki Reset, który do tego prowadzi i temu służy, nie jest tylko prostym ciągiem zdarzeń, które można sprawozdawać, ale w równym stopniu także subiektywnym sposobem masowego ich pojmowania pod wpływem medialnych przekazów. Te bowiem niekiedy skłaniają do akceptacji najbardziej niekorzystnych dla akceptujących decyzji politycznych, idei społecznych, mechanizmów ekonomicznych i rozwiązań ustrojowych, które składają się na Wielki Reset, skutkujący niemal otwarciem wyłączeniem ekonomicznym i zniewoleniem politycznym.

Joel Mokyr pisze o procesach stopniowego wykluwania się myśli, o nowym porządku i wprowadzaniu ich w stosunki społeczno-ekonomiczno-polityczne, leżące u początków kapitalizmu i parlamentaryzmu²⁶. Jednak historia zna wiele przypadków, kiedy elity nie chcą czekać na naturalne dojrzewanie idei i docieranie się konsensusu, przeciwdziałając ustrojowym rozwiązaniom zadowalającym wszystkich. Najnowszym jest kryzys pandemiczny, w trakcie którego zdesperowani ludzie pod wpływem strachu i tęsknoty za normalnością poddają się bezwolnie najróżniejszym wizjom ideologicznym, nie wyłączając jakobińskich, bolszewickich, nazistowskich i trockistowskich, przychodzących w nowych opakowaniach, a zarazem straszących przestrogi i łudzących zapewnieniami. Przybierają one postać nowych mitów, dogmatów, frazesów i fetyszy. Michael Walsh przestrzega, że

Niemczech, ale gdzie indziej nie zostało zaakceptowane”. S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Muza, Warszawa 2004, s. 43.

²⁴ Por. World Health Organization, *The World Together: Establishment of an intergovernmental negotiating body to strengthen pandemic prevention, preparedness and response*, 01.12.2021, [https://apps.who.int/gb/ebwha/pdf_files/WHASSA2/SSA2\(5\)-en.pdf](https://apps.who.int/gb/ebwha/pdf_files/WHASSA2/SSA2(5)-en.pdf).

²⁵ J. Białek, dz. cyt., s. 307.

²⁶ J. Mokyr, *A Culture of Growth: The Origins of the Modern Economy*, Princeton University Press, 2017.

reset oferuje globalną fabiańską socjalistyczną przyszłość w postaci odgórnego dyktatu korporacyjnego. Jest więc socjalistyczną rewolucją, polegającą na powolnym rozmontowywaniu w jakimś stopniu jeszcze kapitalistycznych i cokolwiek jeszcze demokratycznych instytucji²⁷.

Wniosek końcowy

W celu zbadania relacji pomiędzy informacją i rzeczywistością poniżej została skonfrontowana najbardziej zaawansowana technologia informacyjna z klasyczną tradycją filozoficzną²⁸. Pozwoli to na dokonanie diagnozy i zarysowanie prognozy wielorakich form infopatologii, rozprzestrzeniających się po najgłębszych zakątkach osobowości i strukturach społecznych. Adekwatnie obrazują je komórki rakowe, mnożące się bez żadnych ograniczeń w gospodarce, polityce i kulturze. Jak pisze Jean Baudrillard: „Nowotwór prowadzi do całkowitej dezinformacji i rozpadu, to rewolucyjna patologia organicznego zerwania więzi”²⁹. Swoisty technologiczny, informatyczny i cybernetyczny nowotwór rozkłada więzi, rozbija wspólnoty, naraża na destabilizację, utrwała nierówności, zaciera różnice, pogłębia kryzysy, zwiększa niepewność, eskaluje ryzyko, zmniejsza poziom wrażliwości i niweczy humanizm. Technologia nie jest temu winna sama w sobie, ale jej inspiratorzy, promotorzy, administratorzy i operatorzy, nadający jej wyjątkowy i nadrzędny status, przyporządkowując i podporządkowując jej rzesze użytkowników, wyzyskując i pogłębiając ich nieświadomość, nieporadność, niezamożność i niedoskonałość.

Przy udziale cyfrowych i sieciowych obiektów zbudowanych z informacji – zwłaszcza wirtualnych i multimedialnych, dochodzi do osłabiania, ograniczania i eliminowania roli i znaczenia obiektów realnych, a w tym fizycznych i materialnych jako substancjalnych oraz społecznych i niematerialnych jako relacyjnych. Upowszechnianie obiektów informacyjnych prowadzi do globalnej i totalnej redefinicji, reorientacji, reorganizacji i restrukturyzacji każdej dziedziny aktywności indywidualnej i zbiorowej oraz prywatnej i publicznej, nadając im wirtualną postać oraz mobilną lokalizację. W ten sposób technologia w znacznym stopniu przestaje służyć realnemu i osobowemu dobru lokalnemu, a działa na rzecz symulowanych i anonimowych interesów globalnych. Jednostronnie technologiczna optymalizacja aktywności nie uwzględnia kosztów społecznych i kulturowych. Zdaniem Władysława Szymańskiego: „Na niepewność, rosnące frustracje i dewiacje wpływa nie tylko dramat wykluczenia i niepewność pracujących, ale efekt demonstracji wybranych cech w warunkach polaryzacji dochodów i rozwoju telekomunikacji i środków przekazu, pokazujących amerykański styl i model życia, jest to zjawiskiem swoistej agresji medialnej napastującej człowieka”³⁰.

Abstrakcyjna i wyimaginowana retoryka *high-tech* zderza się z tradycyjną problematyką dobra wspólnego, wymuszając milczenie. To, co spektakularne przysłania to, co elementarne w życiu jednostek i społeczeństw. Ważniejsze

²⁷ Por. M. Walsh (red.), dz. cyt.

²⁸ Por. A. Bronk, S. Majdański, *Klasycyzm filozofii klasycznej*, „Roczniki filozoficzne”, vol. 39-40(1991-1992), z.1, s. 367-391.

²⁹ J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja. Rzeczywistość nie istnieje*, przeł. S. Królak, Sic!, Warszawa 2005, s. 130.

³⁰ W. Szymański, *Interesy i sprzeczności globalizacji. Wprowadzenie do ekonomii ery globalizacji*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2004, s. 267.

stają się moce obliczeniowe, przepustowość sieci, inteligentne gadżety i efekty multimedialne niż plagi głodu, ubóstwa, bezrobocia, wyzysku, uzależnień, nierządu, korupcji, frustracji, chorób, czy przestępczości³¹. W tej sytuacji: „Najbardziej drastycznym sposobem na przetrwanie pozostaje podłączenie się do sieci globalnej przestępczości”³². Adaptacja do środowiska obiektów i procesów informacyjnych polega na uinformacyjnieniu, czyli przyjęciu informacyjnej postaci i lokalizacji. Uinformacyjnienie człowieka jako jednostki albo jako społeczności polega na wizualizacji i symbolizacji, czego efektem są wizerunkowe profile i kreatywne spekulacje. Kampanie wizerunkowe, operacje spekulacyjne i inne działania marketingowe występują dziś na masową, wręcz cywilizacyjną skalę, pogłębiając i poszerzając funkcjonalny rozdźwięk pomiędzy obiektami informacyjnymi jako osadzonymi na sztucznie generowanych wyobrażeniach a obiektami rzeczywistymi jako ugruntowanymi w naturalnie doznawanych doświadczeniach. Najbardziej spektakularnym przykładem tego rozdźwięku jest Wielki Reset, z jednej strony frywolnie komentowany jak odległy globalny obiekt informacyjny, a z drugiej dotkliwie odczuwany jako lokalny proces decywilizacyjny.

³¹ Autor świadomie unika podawania przykładów na poparcie formułowanych twierdzeń, aby nie wikłać się w bieżące dyskusje i z konieczności rozbudować ponad miarę zakres opracowania. Przykładów wskazywanych tu patologii działania prawa oraz anomalii otoczenia prawnego można znaleźć aż nadto, wiele niemal w każdym wydaniu wiadomości, a jeszcze więcej na stronach internetowych. Internet jest tu traktowany jako źródło wiedzy empirycznej, będącej oparciem dla opracowania realistycznych i racjonalnych stwierdzeń.

³² M. Castells, P. Himanen, *Spółczesność informacyjna i państwo dobrobytu: model fiński*, przeł. M. Penkala, M. Sutowski, Warszawa 2009, s. 26.